

Anastazja Seul

Uniwersytet Zielonogórski

## ŚWIAT WARTOŚCI W CZASOPIŚMIE „POLONISTYKA” W LATACH 1948-1956



### Wprowadzenie

Mówiąc o wartościach w czasie nasilonej ideologizacji szkolnictwa, trzeba pamiętać, że w powojennym życiu kulturalnym idee socjalizmu były społeczeństwu narzucane jako „wartość najwyższa”. Przekonywali o tym ideologowie propagujący nową rzeczywistość życia społecznego: „szczęście i radość życia będą zapewnione, jeżeli potrafimy idei socjalistycznej podporządkować wszystkie inne”<sup>1</sup>.

Z tego względu także programy nauczania – również nauczania języka polskiego – przedstawiały taki system wartości, który był absolutnie „poprawny politycznie”, więc nie tylko respektował, ale przede wszystkim narzucał to, co było wartością dla przedstawicieli ówczesnej władzy reprezentowanej przez Ministerstwo Oświaty. Joanna Wojdon – zajmująca się szkolnictwem w latach 1944-1989, a więc także w pierwszych lat PRL – pisząc o głównych wątkach propagandy politycznej w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej, zamieściła podpunkt pt. *Socjalistyczny system wartości*. Ukazała w nim, w jaki sposób podręczniki próbowały wpajać uczniom nową, socjalistyczną aksjologię, która zdecydowanie odbiegała od tradycyjnej, kształtującą przez wieki polską kulturę i tożsamość narodową. W nowym porządku wartości jest przede wszystkim miejsce dla „światopoglądu naukowego”, który wynikał z założeń ideologii materializmu dialektycznego i prowadził do „moralności socjalistycznej” oraz sprzeciwiał się nauce Kościoła. Ważne miejsce w socjalistycznej aksjologii zajmowała idea walki o pokój, czyli sprzeciw wobec kapitalizmu identyfikowanego

---

<sup>1</sup> K. Mariański, *Przedmowa*, [do:] M. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym*, Warszawa 1950, s. 1 -2.

z imperializmem. Propagowano także jako ideał tzw. patriotyzm ludowy rozumiany jako utożsamianie się z Polską rządzoną zwolenników marksizmu oraz „internacjonalizm”, czyli zaangażowanie w budowanie więzi z krajami demokracji ludowej, a zwłaszcza Związkiem Radzieckim<sup>2</sup>.

Anna Radziwiłł przedstawia ukierunkowanie szkolnictwa na „odprywatnianie” życia uczniów i ich „odindywidualaizowanie”, co wskazuje na te wartości, które były narzucane dzieciom i młodzieży:

Nie mówi się o jego [ucznia – A.S.] funkcjonowaniu w życiu w rodzinie, w domu, w mieszkaniu, a niemal od razu wiąże się jego przeżycia z uczestnictwem w środowisku, instytucji (szkole), organizacji. Człowiek ma się czuć przede wszystkim członkiem grupy społecznej, członkiem organizacji itp. (obrazy z życia dzieci – to przedszkole, dom kultury, zastęp harcerski itp.) [...]. Człowiek rozpatrywany jest stale w relacji z innymi. Wizja społeczeństwa – współdziałania, wzajemnych zależności, wspólnego wysiłku jako drogi do czegoś jest sprawą podstawową. [...] Jeżeli własność – to wspólna, jeżeli sklep – to spółdzielczy, jeżeli wieś – to spółdzielnia produkcyjna<sup>3</sup>.

Takie widzenie rzeczywistości także odsłania te wartości, które zwolennicy socjalizmu i komunizmu uważali za najwyższe. Inni badacze, Elwira Kryńska i Stanisław Mauersberg zwracają uwagę na to, że indoktrynacja młodzieży dokonywała się na wszystkich przedmiotach. W ich opracowaniu czytamy na przykład „Nauczaniu historii wyznaczono poczesne miejsce na froncie walki ideologicznej, toteż poddawano je bezceremonialnym naciskom, wynikającym z aktualnych dyrektyw”<sup>4</sup>. W nauczaniu biologii wpajano „naukowe” spojrzenie na świat, uczono „planowego opanowania przyrody dla celów budownictwa socjalistycznego”<sup>5</sup>.

Kolejny autor, Witold Chmielewski, odnosząc się wprost do nauczania języka polskiego, pisze:

Lektury dobierano według kryterium ideologicznego i politycznego, o czym świadczy większość tekstów obowiązkowych i uzupełniających. Zalecano częste korzystanie z dorobku klasyków marksizmu-leninizmu i rewolucjonistów. Engelsa – *Dialektyka przyrody*, W.I. Lenina, *O rewolucji 1905 r.* niektórych artykułów i przemówień J. Stalina, J. Marchlewskiego,

<sup>2</sup> J. Wojdon, *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944-1989)*, Toruń 2001, s. 46-49.

<sup>3</sup> A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948-1956. Próba modelu*, Warszawa 1981 [wydanie powielaczowe nakładem Niezależnej Oficyny Wydawniczej „Nowa”], s. 53.

<sup>4</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003, s. 89. Zob. też Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce latach 1944-1989*, Toruń 2006; M. Hoszowska, *Praktyka nauczania historii w Polsce 1944-1956*, Rzeszów 2002.

<sup>5</sup> *Ibidem*. Autorzy powołują się na *Program nauki w jedenastoletniej szkole ogólnokształcącej. Projekt Biologia, kl. XI*, Warszawa 1951, s. 46.

F. Dzierżyńskiego, L. Waryńskiego, publicystyki „Proletariatu” oraz wypowiedzi przodujących robotników<sup>6</sup>.

W cytowanej rozprawie zostały też wymienione lektury, które – według programu ministerialnego – miały rozwijać świadomość klasową robotników i chłopów: Witold Zalewski, *Traktory zdobędą wiosnę*, Jerzy Pytlakowski, *Fundamenty*, Mikołaj Ostrowski, *Jak hartowała się stal*, Stanisław Ryszard Dobrowolski, *Piosenka na rok 1949*, Mieczysław Jastrun, *Anno 1949* oraz inne utwory wydane przez „Książkę i Wiedzę” w serii „Biblioteki Przodowników Pracy”<sup>7</sup>.

Ten system wartości, który opierał się na założeniach marksizmu, określany jako „socjalistyczny”, był obecny we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Żaden inny system wartości, ani na przykład opierający się na założeniach filozofii personalistycznej ani – tym bardziej – respektujący idee chrześcijańskie, nie mógł być propagowany w życiu społecznym, nie mógł więc pojawić się ani w szkolnictwie, ani w czasopiśmie przeznaczonym dla nauczycieli „Polonistyka” w latach 1945-1956.

Mimo że w 1956 roku Nikita Chruszczow na XX Zjeździe KPZR rozpoczął „destalinizację”, a w krajach podległych ZSRR ogłoszono, iż lata powojenne były „okresem błędów i wypaczeń”, i choć uznano, iż błędne było całkowite podporządkowanie szkolnictwa dyrektywom partii<sup>8</sup>, to nie znaczy to, że zakończyła się indoktrynacja życia kulturalnego, społecznego<sup>9</sup>, a więc także narzucanie tzw. wartości socjalistycznych w szkolnictwie<sup>10</sup>. Wskazuje na to jednoznacznie artykuł dotyczący szkolnictwa w latach 70.<sup>11</sup> oraz wiele innych publikacji z lat 70. i 80.<sup>12</sup>. Z prac wielu badaczy wynika, że socjalistyczny system wartości był propagowany do końca istnienia PRL.

<sup>6</sup> W. Chmielewski, *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944-1956)*, Warszawa 2006, s. 191.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> „Gwałtowny atak skierowany przeciwko koncepcji polskiej drogi do socjalizmu i zwycięstwo linii politycznej, którą określamy dziś mianem dogmatyzmu nie pozostały bez ujemnego wpływu na rozwój nauki, kultury i oświaty w Polsce. Konsekwencją walki z tzw. prawicowym odchyleniem było potęgujące się w szybkim tempie uzależnienie nauki i oświaty od aktualnych dyrektyw politycznych”, M. Jaworski, *Programy języka polskiego w okresie dziesięciolecia Polski Ludowej*, „Rocznik Instytutu Pedagogiki” 1958, t. 3, s. 25.

<sup>9</sup> A. Radziwiłł, *op. cit.*

<sup>10</sup> Dopiero po przełomie w 1989 r. ukazał się podręcznik Bożeny Chrząstowskiej do liceum o znaczącym tytule: *Literatura współczesna źle obecna w szkole. Antologia tekstów literackich i pomocniczych dla klas maturalnych*. Zob. też. E. Misiakiewicz, *Czy literatura rzeczywiście „źle obecna w szkole”? Z doświadczeń praktyka*, „Zeszyty Szkolne” 2007, nr 1 (23), s. 24. [http://www.stentor.pl/files/produkty/pliki/173\\_fragment.pdf](http://www.stentor.pl/files/produkty/pliki/173_fragment.pdf) [dostęp: 20.05.2017].

<sup>11</sup> P. Błażewicz, *Wokół genezy szkoły dziesięcioletniej*, red. W. Wrześniński, „Wrocławskie Studia z Historii Polaki Najnowszej”, t. 4, Wrocław 1998, s. 185-219.

<sup>12</sup> Np. Ł. Kurdybacha, *Idee oświatowe i wychowawcze W. I. Lenina*, Warszawa 1970. Szerba W., *Metodyka wychowania socjalistycznego*, Warszawa 1971; J. Wołczyk, *Jak wychowywać młodzież? O wychowaniu socjalistycznym*, Warszawa 1972; G. Neuner, *Kształtowanie osobowości socjalistycznej*, tłum. L. Bielas, Warszawa 1979. M. Maciaszek, *Treści wychowania i kształcenia w reformach*

Dopiero po zmianach po roku 1989 można otwarcie mówić, że wartości socjalistyczne były wartościami pozornymi, a w większości – antywartościami. Lecz, jak zważają znawcy zagadnienia, obecnie, na początku XXI wieku pojawia się podobne niebezpieczeństwo:

[...] nawrót do urabiania przez szkołę publiczną postaw i poglądów, wynikających z «jedynie słuszniej i prawdziwej» doktryny, której źródłem nie jest już wprawdzie ideologia marksizmu-leninizmu, lecz destruktywne współczesne poglądy zachodniego liberalizmu<sup>13</sup>.

W niniejszym artykule przedstawię wyniki analiz, którymi objęłam osiem pierwszych roczników czasopisma dla nauczycieli pt. „Polonistyka”. Ukazuje się od 1948 roku<sup>14</sup>, jako kwartalnik, później jako dwumiesięcznik, obecnie miesięcznik. Podtytuły pierwszych roczników wskazują na nadawcę: „Organ Ministerstwa Oświaty” oraz odbiorcę: „czasopismo dla nauczycieli”. Pierwszy rocznik był wydawany „przy współpracy Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza”, następne „przy współpracy Instytutu Badań Literackich”. Artykuły opublikowane w latach 1948-1956, a więc w latach wdrażania nowego systemu politycznego kontrolującego wszystkie dziedziny życia, badałam pod kątem wartości, które były narzucane uczniom na lekcjach języka polskiego.

### **Wartości obecne w wytycznych szkolnych programów nauczania w pierwszych latach PRL**

Ministerstwo Oświaty Rządu Tymczasowego przystąpiło wiosną 1945 roku do prac na reformą szkolnictwa, organizując dyskusje nad projektem ministerialnym zawartym w *Podstawowych zasadach reformy ustroju szkolnego* oraz w *Wytycznych reformy programów nauczania*. System wartości, jaki był w nich zarysowany wzbudził kontrowersje<sup>15</sup>, lecz został narzucony polskiej szkole w czerwcu 1945 roku podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi. Ustalono tam, że: szkoła będzie powszechna, jednolita i obowiązkowa, a co najważniejsze, że będzie publiczna, bezpłatna i dobrze zorganizowana. Szkoły miały być otwarte na wszystkich terenach Polski

---

*szkolnych PRL*, Warszawa 1980. W latach 70. zaczęła działać HSPS (Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej), której ideologiczne cele były zbieżne z celami zapisanymi w 1988 r. w statucie Zrzeszenia Studentów Polskich, gdzie czytamy, iż PZPR jest przewodnią siłą polityczną. Zob. J. Wołoszyn, *Komunistyczny system wychowawczy w Polsce Ludowej*, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały” 2019 nr 9, s. 77.

<sup>13</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 104.

<sup>14</sup> G. Wichary, *Z problemów komunikacji dydaktycznej w czasopiśmie przedmiotowo-metodycznym na przykładzie „Polonistyki”*, [w:] *Rola czasopism przedmiotowo-metodycznych w dydaktyce szkolnej*, red. M. Ingot, Wrocław 1979, s. 15.

<sup>15</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 54-55.

zarówno w mieście, jak i na wsi, podstawą stanowiącą system oświaty miała być szkoła 8-letnia i 8-klasowa<sup>16</sup>. Natomiast wątpliwości do tego, jakie wartości kryją się za zawartym w programie sformułowaniem „wdrażanie uczniów w elementy naukowego poglądu na świat” nie zostały wyjaśnione: pytanie prof. Andrzeja Wojtkowskiego z KUL o tę kwestię pozostało bez odpowiedzi<sup>17</sup>.

Na specyficzną aksjologię, wynikającą z założeń marksizmu-leninizmu, wyraźniej już wskazują wytyczne z 1947 roku zawarte w instrukcji wydanej przez Ministerstwo Oświaty dotyczącej weryfikacji podręczników do języka polskiego:

Wychodząc z założenia, że podręcznik języka polskiego jest niezmiernie ważnym narzędziem urabiającym świadomość obywatelską młodzieży, zwrócić należy pilną uwagę na ideologiczno-światopoglądowe oblicze każdego podręcznika! [...] z naciskiem podkreśla się konieczność wydobycia z polskiej przeszłości historycznej elementów tradycji demokratycznych bez zatajenia roli wstecznictwa i oportunistycznego politycznego<sup>18</sup>.

Podobne zadania szkoły wyznaczały następujące trzy wytyczne programu nauczania wydane w roku 1948, w czerwcu, w październiku i w grudniu. Do wartości, o których mowa w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty z czerwca 1948, zaliczono:

- ukochanie ludowego państwa polskiego jako realizatora demokracji politycznej i społecznej;
- umiłowanie ziemi ojczystej i wszelkich postępowych pierwiastków tradycji kultury narodowej;
- najgłębszy szacunek dla pracy i pragnienie uczestnictwa w zbiorowym wysiłku narodu;
- przywiązanie do idei postępu i sprawiedliwości społecznej i opór wobec wszelkich form wstecznictwa i wyzysku;
- uczucie braterstwa względem narodów miłujących wolność, w szczególności wobec narodów słowiańskich<sup>19</sup>.

Warto zwrócić uwagę na to, że wzbudzanie patriotyzmu dokonywało się w dosyć specyficzny sposób. Już w pierwszym zdaniu pojęcie ojczyzny jest zastępowane przez państwo. Anna Radziwiłł wyjaśnia mechanizm ideologizacji: „należy kochać Polskę, bo Polska buduje socjalizm – jest państwem budującym socjalizm – tak więc dojście do «ojczystości» wiedzie przez prezydenta, czerwony sztandar, 1 majowe święto”<sup>20</sup>. Eufemizm „narody miłujące wolność” wskazuje na narody – w większości narody słowiańskie – które zostały podporządkowane ideologii ZSRR. W powyższym

<sup>16</sup> B. Potyrała, *Szkoła podstawowa w Polsce w latach 1944-1984. Uwarunkowania społeczno-polityczne*, Warszawa 1987, s. 17.

<sup>17</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 56.

<sup>18</sup> Podaję za: W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 194.

<sup>19</sup> Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1948, nr 7, poz. 127, s. 272. Cyt. za: J. Wojdon, *op. cit.*, s. 16.

<sup>20</sup> A. Radziwiłł, *op. cit.*, s. 53.

zaleceniu ministerialnym widoczna jest również ukryta dychotomia wskazująca na to co powinno być wartością dla uczniów, a co powinno być antywartością: postępowe tradycje kultury narodowej – wsteczne tradycje kultury narodowej; narody budujące sprawiedliwy ustrój społeczny (socjalizm) – narody, w których panuje wyzysk (kapitalizm); braterstwo i przyjaźń wobec krajów demokracji ludowej – walka z krajami kapitalistycznymi i ich imperialistycznymi tendencjami.

Powyższe cele wyznaczone szkole w październiku 1948 roku zostały uzupełnione, gdyż doszły nowe *Wytyczne dla pracy nad programami nauczania*, wskazujące na dalszą indoktrynację uczniów:

- marksizm i leninizm jako podstawa filozoficzna, poznawcza, wychowawcza, metodologiczna;
- traktowanie ZSRR i krajów demokracji ludowej jako „naturalnych sojuszników” a państw zachodnich jako „naturalnych wrogów” Polski [podkr. –A.S.];
- zalecano też „szerzej czerpać materiałów propagandowych ze źródeł rozwijającej się nauki i sztuki radzieckiej”;
- patriotyzmu uzupełnić „internacjonalizmem”;
- uwzględnić w programach treści związane z najważniejszym aktualnie frontem walki o socjalizm<sup>21</sup>.

Cytat ten wskazuje na stopniowe poszerzanie tych elementów, które były zasygnalizowane w poprzednim dokumencie ministra oświaty. W aksjologii socjalistycznej bardzo wyraźnie wpisano marksizm, traktowany jako jedynie słuszny i nieomylny sposób wyjaśniania całej rzeczywistości. Szkole narzuca się również przedstawianie przewodniej roli Związku Radzieckiego a także – już wyraźniej nazwane niż w zaleceniu z czerwca 1948 roku – przeciwstawianie krajów bloku socjalistycznego – krajom kapitalistycznym.

Istotny wpływ na sytuację szkolnictwa miało powstanie PZPR na kongresie zjednoczeniowym łączącym PPR i PPS 15 grudnia 1958 roku. Kolejne zmiany w szkolnictwie były realizacją wytycznych po III Plenum KC PZPR, które z 11-13 listopada 1949 roku<sup>22</sup>. Już w grudniu 1948 powtórzono wszystkie dyrektywy zawarte w tych *Wytycznych dla pracy nad programami nauczania* a ponadto:

- podkreślono konieczność wyrabiania u uczniów [następujących postaw]: przywiązania do władzy ludowej, socjalizmu i Związku Radzieckiego; p o g a r d y [podkr.– A.S.] dla kapitalizmu i imperializmu;
- zapowiadano szkołę laicką<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> Wytyczne ministerstwa podaje za: J. Wojdon, *op. cit.*, s. 17.

<sup>22</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 40 Znaczenie skrótów: PPR Polska Partia Robotnicza; PPS – Polska Partia Socjalistyczna; PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza; KC – Komitet Centralny.

<sup>23</sup> Podaję za: J. Wojdon, *op. cit.*, s. 17.

Ten ostatni punkt był poprzedzony rezolucją PPR z 30 października 1948 roku, która żądała przyspieszenia reformy szkolnej „między innymi przez «konsekwentną obronę młodzieży przed naciskiem klerykalnym» oraz «rozbudowę i roztoczenie opieki nad szkolnictwem świeckim»”<sup>24</sup>. Warto zauważyć ukryty lęk przed wpływem wychowawczym Kościoła na młodzież. Kościół bowiem przez XX wieków wychowywał społeczeństwa zgodnie z chrześcijańską hierarchią wartości, a ona, wraz z dekalogiem, była nie do przyjęcia przez zwolenników „naukowego światopoglądu”. Zdaniem bowiem KC PZPR religia to „produkt ucisku społecznego i duchowego mas pracujących”<sup>25</sup>.

W roku szkolnym 1949/1950 programy zostały nasycone problematyką współczesną, podkreślano osiągnięcia gospodarcze budowy socjalizmu w ZSRR i PRL; tam, gdzie dotąd mówiono o wspólnocie narodów słowiańskich, teraz mówi się już o wspólnocie państw budujących socjalizm (z wykluczeniem tej części Słowian – narodów Jugosławii – która przeszła do obozu wrogów ZSRR)<sup>26</sup>. Dyrektywy ministerialne odnośnie do nauczania języka polskiego, kładły większy nacisk na uwzględnienie różnych celów społecznych, które wynikały z założeń ideologicznych, a zdecydowanie mniejszy na zagadnienia merytoryczne, dotyczące nauczania literatury i czy gramatyki<sup>27</sup>.

W programie nauczania od roku 1950 po przedstawieniu materiału obowiązującego na każdym z przedmiotów, znajdował się rozdział: *Kształtowanie materialistycznego poglądu na świat i wychowanie ideologiczne w nauczaniu*<sup>28</sup>. Projekt nauczania powstał na podstawie programu z poprzedniego roku oraz na odstawie wzorców zaczerpniętych z doświadczeń sowieckich, podkreślających konieczność kształtowania „światopoglądu naukowego, moralności socjalistycznej oraz wychowania w ludowym patriotyzmie i internacjonalizmie. Te główne cele nakazano realizować metodą materializmu dialektycznego i historycznego”<sup>29</sup>. One też wyznaczały socjalistyczną hierarchię wartości, w której miejsce nadrzędne zajęła ideologia materialistyczna. Komunistyczne władze powojennego państwa polskiego obawiały się jednak wprost ogłosić, że zadaniem bezpłatnego szkolnictwa, dostępnego dla wszystkich dzieci (i całej młodzieży), będzie – wpisana w ideologię materializmu dialektycznego – ateizacja uczniów (i konsekwentnie – całego społeczeństwa). Władze uległy wobec ZSRR miały świadomość, że rodzice uczniów (pokolenie, któremu wiara pomogła przetrwać

<sup>24</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 19. Słowa ujęte w cudzysłów pochodzą z Archiwum Akt Nowych, zespół KC PZPR, sygnatura 295/ZVII-44.

<sup>25</sup> Podaję za: E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 40.

<sup>26</sup> J. Wojdon, *op. cit.*, 17.

<sup>27</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 40.

<sup>28</sup> J. Wojdon, *op. cit.*, s. 18.

<sup>29</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 190.



koszmar wojny), mający oparcie w silnej pozycji Kościoła, stawialiby zbyt wielki opór wobec takiego otwartego określenia celu sprzecznego z ich przekonaniem. Z tego względu aparat partyjno-państwowy posługiwał się eufemistycznym określeniem: „kształtowanie światopoglądu naukowego”. Określenie „naukowy” tzn. – w domyśle – taki, który jest oparty na rzetelnej wiedzy, racjonalny, godzien zaufania, a więc jedyny słuszny, lepszy niż inne światopoglądy<sup>30</sup>. Tak określone cele szkoły widoczne były coraz wyraźniej także w nauczaniu języka polskiego:

Program języka polskiego z roku 1950 był najbardziej nasycony treściami ideologicznymi ze wszystkich rozpatrywanych w tym okresie [1944-1956]. Obowiązywał z niewielkimi zmianami do 1954 roku. Korekty, które zostały wprowadzone przez instrukcje z lat 1951, 1952, 1953, polegały głównie na aktualizacji tematyki społeczno-politycznej i gospodarczej. Dotyczyły tak ważnych wówczas kwestii, jak podział świata na dwa obozy, realizacja planu sześcioletniego czy wprowadzenie nowej konstytucji<sup>31</sup>.

W lipcu 1954 roku ukazała się instrukcja programowa w dwóch częściach: dla szkoły podstawowej i dla liceum, która nie była klasycznym programem, mimo to wniosła wiele zmian w oświacie. Instrukcja ta, zamykając dorobek programowy, okazała się ostatnim aspektem przeobrażeń programów nauczania w okresie stalinowskim<sup>32</sup>. Zmiany programu nauczania niosły za sobą zmianę podręczników dla szkół podstawowych, lecz socjalistyczny system wartości pozostał niezmienny<sup>33</sup>.

Redaktorzy „Polonistyki”, którzy swe pismo kierowali do nauczycieli, również byli zobowiązani do przekazywania tego, co władze państwowe, uległe wobec ZSRR, uznawały za wartość i co narzucały – z większym i mniejszym skutkiem – młodym Polakom.

### Wartości socjalistyczne obecne w „Polonistyce”

#### Naukowy – czyli marksistowsko-leninowski pogląd na świat

„Naukowy pogląd na świat” wynika z doktryny marksistowsko-leninowskiej, według której materia jest wieczna, a myślenie jest funkcją wysoko zorganizowanej materii. Joanna Wojdon wymienia „naukowy pogląd na świat” jako pierwszą wartość spośród tych, które wyznaczają kierunek rozwoju socjalistycznych krajów.

<sup>30</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 55.

<sup>31</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 192.

<sup>32</sup> M. Jaworski, *op. cit.*, s. 45-46.

<sup>33</sup> Ideologowie socjalistycznego wychowania ubolewają na tym, że po 1956 r. nastąpił „regres z kontynuowaniu procesu doskonalenia programów”, gdyż „w celach nauczania [wg instrukcji programowej na rok 1957/1958] nie ma ani słowa o socjalistycznym ideale wychowawczym”, natomiast już w 1958 r. znów wpisano cele ideologiczne szkoły do programu nauczania. Zob. M. Maciaszek, *op. cit.*, s. 39.



Wielką wagę przywiązywali do tej wartości autorzy publikujący w „Polonistyce”, gdyż czytamy na przykład: „źródło odrodzenia naukowego naszej polonistyki jest w metodologii marksistowskiej” (1950, nr 3-4, s. 27)<sup>34</sup>; z innego artykułu o marksistowskiej teorii literatury wynika, że znajomość marksizmu-leninizmu jest konieczna dla nauczycieli języka polskiego (1953, nr 3, s. 44-47). Z tego też powodu w „Polonistyce” znajdziemy liczne odwołania do Marksa i Engelsa, jak na przykład poniższe, potraktowane jako propozycja przeprowadzenia lekcji w szóstej klasie:

Napisał on [F. Engels] wiele dzieł naukowych, w których wyjaśniał, w jaki sposób powstał ustrój kapitalistyczny i dlaczego jest tak uciążliwy dla robotników [...]. Marks i Engels stworzyli razem naukę o tym, jak obalić ustrój kapitalistyczny, jak zbudować sprawiedliwy ustrój socjalistyczny (P 1953, nr 5, s. 43)

Na łamach pisma obecni są także często inni zwolennicy rewolucji, tow. Bierut, Lenin i Stalin, na przykład: „Przypomnijmy jednak, co mówił Stalin na temat znajomości marksizmu-leninizmu jako podstawy naukowej wszystkich dyscyplin” (1953, nr 3, s. 2). W innym numerze czytamy: „Nauczyciel musi pamiętać, że zadaniem jego jest ukształtowanie marksistowsko-leninowskiego poglądu na świat [...]. Ten światopogląd spoczywać musi również u podstawy rozważań i analizy estetycznej” (P 1948, nr 4, s. 46).

Wiele artykułów zamieszczonych w „Polonistyce” nie odnosi się wprost do zagadnień literackich bądź językowych, lecz prezentuje materiał ideologiczny, o czym świadczą niektóre wybrane tytuły: *Marksizm-leninizm a praca polonisty* (P 1949, nr 1, s. 1-4); *Na lekcjach języka polskiego realizujemy Plan 6-letni* (P 1950, nr 3-4, s. 1-4); *Narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni a praca polonisty* (P 1951, nr 3, s. 1-10); *XIX Zjazd WKP (b)*; (P 1952, nr 5, s. 1-3)<sup>35</sup>; *Nauki XIX Zjazdu K.P.Z.R* (P 1953, nr 1, s. 1-5)<sup>36</sup>; *O kształtowanie naukowego poglądu na świat na lekcjach języka polskiego* (P 1953, nr 4, s. 1-6) *Kształcenie naukowego poglądu na świat w procesie nauczania historii literatury polskiej* (P 1954, nr 1, s. 22-31); *Ich cel – naszym celem. Ich zadania – sprawą naszego powszedniego dnia* (P 1955, nr 1, s. 1-5; jest to artykuł dotyczy socjalistycznej organizacji młodzieżowej ZMP – „Związku Młodzieży Polskiej”); *Bolesław Bierut mówi...* (P 1956, nr 1, s. 3-4).

Także życzenie wyrażone przed Zjazdem Polonistów (8-12 maja 1950 r.) wskazuje na obowiązujący system wartości: „Niechże polonistyka nasza współtworzy socjalizm w Polsce” (P 1949, nr 6, s. 3).

<sup>34</sup> Wszystkie cytaty z „Polonistyki” (dalej: P) czerpię z roczników od 1948 r. do 1956 r. Ze względów technicznych nie podaję nazwisk autorów i tytułów przywołanych cytatów; traktuję artykuły i utwory literackie zamieszczone w czasopiśmie „Polonistyka” jako wypowiedź jednego podmiotu.

<sup>35</sup> Skrót WKP (b) oznacza: Wszechrosyjska Komunistyczna Partia (bolszewików).

<sup>36</sup> Skrót K.P.Z.R. oznacza: Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego.

## Moralność socjalistyczna

W narzucanym w szkole systemie wartości ważne miejsce zajmuje także tzw. moralność socjalistyczna, czyli taka, która podporządkuje decyzje moralne ludzi nowym zasadom wynikającym z założeń marksizmu. Ma ona charakter antychrześcijański, gdyż opiera się na nienawiści klasowej oraz bezwzględny zwalczaniu ludzi uznanych za wrogów ideologii marksistowskiej<sup>37</sup>. Propagowanie tak pojmowanej moralności było powielaniem ideologii obowiązującej z ZSRR, o czym świadczą liczne artykuły tłumaczone z rosyjskiego. Jednym z nich są wskazówki wydane przez „Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych” w opracowaniu radzieckiego autora<sup>38</sup>, a rozpowszechniane w Polsce.

Propagowanie „socjalistycznej moralności” było zresztą ściśle związane z głoszaniem tzw. naukowego poglądu na świat – o czym także czytamy w „Polonistyce”:

Przez wpajanie zasad najwznioślejszej etyki – etyki socjalistycznej, zdołamy wyplenić chwasty nacjonalistycznych pozostałości (P 1948, nr 4, s. 2).

Układ stosunków społecznych dopiero w ustroju socjalistycznym daje możliwość wychowania nowego człowieka o cechach faktycznie wartościowych (P 1949, nr 4, s. 45).

Nadal obowiązują nauczyciela takie cele jak: kształtowanie naukowego poglądu na świat, kształtowanie moralności socjalistycznej (P 1954, nr 4, s. 186).

Warto zwrócić uwagę na założenie, swoisty aksjomat, że moralność socjalistyczna jest najwznioślejsza. Z cytatów wynika też przekonanie, że przed nastaniem ustroju socjalistycznego nie było na świecie wartościowych ludzi.

Moralność socjalistyczną młodzieży mają kształtować wzorce osobowe przedstawione w lekturach zalecanych w „Polonistyce”. Należą do nich na przykład Helena Bobińska Soso – o młodzieńczych latach Józefa Stalina; Halina Rudnicka, *Płomień gorący* – o Feliksie Dzierżyńskim; Jadwiga Chamiec, *Opowieść o Ludwiku Waryńskim*; Wanda Żółkiewska, *Egzamin z serc* – o udziale młodzieży w rewolucyjnej walce klasy robotniczej; Bronisław Mróz-Długoszewski, *Rudy Tomek* – jedna z pierwszych książek o rewolucji 1905 roku (1954, IV, 39).

Przedstawione lektury ukazują sylwetki działaczy rewolucyjnych – tych bardziej i mniej znanych. Także poezja, na przykład Władysława Broniewskiego, ukazuje bohaterów o reprezentujących moralność socjalistyczną, jak na przykład generał Walter (Karol Świerczewski) czy Ludwik Waryński. Już prezentacja tych nazwisk pozwala potwierdzić spostrzeżenia współczesnych badaczy, iż na lekcjach polskiego

<sup>37</sup> E. J. Kryńska, S. W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 75.

<sup>38</sup> N. Bołdyriew, *Praca wychowawcy klasowego nad kształtowaniem komunistycznej moralności uczniów*, Warszawa 1955.

uczono czujności wobec „wroga klasowego” oraz nienawiści tych, którzy mają inne (kapalistyczne) poglądy na życie społeczne<sup>39</sup>.

W moralności socjalistycznej na plan dalszy były odsuwane zagadnienia związane z prywatnym życiem człowieka, na przykład miłość, rodzina; były one podporządkowywane ideologii i zaangażowaniu społeczno-politycznemu<sup>40</sup>. Miejsce relacji rodzinnych zajmowała umiejętność współżycia w kolektywie i zaangażowanie w pracę, która ma zapewnić powszechny dobrobyt i szczęście. „Każdy [człowiek], przeciętny czy wybitny, miał jakieś praktyczne zajęcie, które go pochłaniało. Największą satysfakcją sprawiała dobrze wykonana praca. Realizacja planu, rzadziej, służba innym – to książkowe cele życiowe”<sup>41</sup>.

Oczywiście literatura tworzona na zapotrzebowanie społeczne – także ta adresowana do dzieci – miała prezentować założenia marksizmu. W „Polonistyce” przywołany jest jeden z wierszy Juliana Tuwima:

*Wszyscy dla wszystkich*  
Murarz domy buduje,  
Krawiec szyje ubrania,  
Ale gdzieżby co uszył,  
Gdyby nie miał mieszkania?

[...]

No, a gdyby nie piekarz,  
To by szewc nie miał chleba.

Tak dla wspólnej korzyści  
I dla dobra wspólnego  
Wszyscy muszą pracować,  
Mój maleńki kolego.

W analizowanym piśmie dla nauczycieli są wskazówki dotyczące napisania charakterystyki bohatera czytanki *Socjalistyczny wyścig pracy*. Dzieci mają określić postać: „górnika, czołowego rębacz, racjonalizator, bierze udział we współzawodnictwie, pragnie zdobyć rekord dla kopalni” (P 1953, nr 1, s. 49). Uczniowie gromadząc materiał do charakterystyki postaci, podkreślają, że to właśnie on, Szczepan Bałut, jako „pierwszy zameldował już w lutym o wykonaniu Planu Sześcioletniego. Przyniósł kopalni sławę, a sam otrzymał order Sztandaru Pracy i Krzyż Zasługi” (P 1953, nr 1, s. 49). Warto dodać, że także w innych miejscach jest podkreślany wysiłek realizacji planu sześcioletniego, który ma „zbudować pierwsze zręby gospodarki socjalistycznej” (P 1948, nr 4, s. 1). Młodzieży proponowana jest analiza wiersza, w którym czytamy:

<sup>39</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 190.

<sup>40</sup> B. Potyrała, *op. cit.*, s. 62.

<sup>41</sup> J. Wojdon, *op. cit.*, s. 48.

„My walczyliśmy o Plan Sześcioletni, o fundament pod wspólny dom” (P 1955, nr 5, s. 59). Powyższe przykłady ilustrują tezę, którą przedstawia badaczka: „Jednostka, by dobrze służyć społeczeństwu, musiała działać. Aktywizm – to lansowany w podręcznikach sposób na życie”<sup>42</sup>.

Jeden z czołowych propagatorów ideologii narzucanej także młodzieży szkolnej głosi: „Tworzymy nowego człowieka socjalistycznego”<sup>43</sup>. Trzeba też zaznaczyć, że dominującym celem kształcenia była potrzeba ideologiczno-polityczna rządzącej partii, o czym pisze znawca tych zagadnień:

Należy wychowywać ofiarnego budowniczego ustroju socjalistycznego identyfikującego się z polityką partii i rządu (te dwa terminy najczęściej występowały łącznie) i odrzucającego wszelkie wątpliwości. Człowieka upatrującego główny sens życia oraz swój patriotyczny obowiązek w pracy i w walce politycznej<sup>44</sup>.

Zaś celem wychowywania w duchu moralności socjalistycznej było podporządkowanie wszystkiego ideologii marksistowskiej, sojuszowi międzynarodowemu z krajami demokracji ludowej pod przewodnictwem ZSRR i budowie socjalistycznej gospodarki.

#### Umiłowanie i szacunek wobec Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Kolejną wartością narzuconą polskiej szkole było „umiłowanie i szacunek do Związku Radzieckiego”, jako do kraju przodującego w dziedzinie nauki, sztuki, oświaty i kultury<sup>45</sup>.

We wszystkich numerach „Polonistyki” widoczne jest kreowanie wizerunku Kraju Rad jako państwa wyznaczającego kierunki rozwoju we wszystkich dziedzinach życia ze względu na wprowadzenie „zdobyczy” rewolucji październikowej. Dla autorów radzieckich czasopism wydawanych w ZSRR znajdowało się wiele miejsca w każdym numerze „Polonistyki”. Także „Литература в школе” („Literatura w Szkole”) – pismo przedmiotowe dla nauczycieli literatury rosyjskiej wydawane w Moskwie przez ministerstwo oświaty omawiane jest w każdym numerze „Polonistyki”. Ponadto szeroko przedstawiana jest literatura narodów zależnych od ZSRR (np. P 1955 nr 1, s. 13-20). Wielokrotnie autorzy publikujący w „Polonistyce” podkreślają wiodącą rolę ZSRR w dążeniu ludzkości do dobrobytu: „Nie można też przeoczyć zasadniczego faktu, że budowanie socjalizmu, tworzenie podstaw do wielkiego rozkwitu kultury i szczęścia ludzkiego można dokonać, jedynie korzystając z doświadczeń Związku Radzieckiego” (P 1949, nr 5, s. 3).

<sup>42</sup> J. Wojdon, *op. cit.*, s. 48.

<sup>43</sup> K. Mariański, *Przedmowa*, s. 1.

<sup>44</sup> B. Potyrała, *op. cit.*, s. 63.

<sup>45</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 72.

Bardzo często jest mowa o przyjaźni polsko-radzieckiej, braterstwie broni, o zdobycach nauki radzieckiej, która wyznacza kierunek rozwoju bratnim krajom demokracji ludowej.

Pokój i walka  
z kapitalizmem i imperializmem

Kolejna wartość w socjalistycznym systemie to pokój. Jest on ukazywany jako cel dążeń krajów demokracji ludowej, co stanowi przeciwagę wobec imperialistycznych, w opinii autorów, dążeń krajów „burżuazyjnych”. Były też one ukazywane jako siły hamujące postęp w Polsce przedwojennej, z którymi zmagala się ideologia komunizmu w latach powojennych, nie dopuszczając do „zawieszenia, choćby osłabienia walki z kulakiem, niedobitkami burżuazji, obszarnictwa i dywersji imperialistycznej” (P 1951, nr 3, s. 9-10).

Do wartości socjalistycznych należy sprzeciw wobec świata kapitalistycznego i ukazywanie wyższości socjalizmu nad kapitalizmem w każdej dziedzinie życia:

Obalając obszarników i kapitalistów Rewolucja Październikowa rozbiła okowy ucisku narodowo-kolonialnego i wyzwoliła z tego ucisku wszystkie narody uciskane rozległego państwa (P 1953, nr 1, s. 2).

Kapitalistyczna kultura jest ukazywana „jako przykład «postępującego upadku i gnicia» oraz staczania się «na poziom barbarzyństwa i zabobonu»<sup>46</sup>.

W „Polonistyce” czytamy:

[...] walka o pokój, to walka z agresją imperializmu amerykańskiego we wszystkich jej przejawach: z polityką paktu atlantyckiego, z gospodarką planu Marshalla, z kulturą wszechświatowego państwa (P 1949, nr 6, s. 56)

[...] zmiana ustroju społecznego i politycznego unicestwiała źródła wojen, uczyniła walkę o pokój realną i trwałą – w porównaniu z obywatelami krajów, gdzie rządzą zwolennicy nowych wojen (P 1948, nr 6, s. 50-51)

Czarno-białe postrzeganie rzeczywistości politycznej prowadzi do negocjowania wszystkiego, co jest sprzeczne z ideologią marksizmu. Dlatego też wiele sformułowań typu: „zwyrodnienie kapitalizmu” (P 1949, nr 4, s. 33). „Patriotyzm przeciwstawiamy [...] szowinizmowi i imperializmowi, a wiążemy z [...] czujnością wobec niemieckiego sąsiada” (P 1948, nr 1, s. 16). Piętnowane są „kapitalistyczne elementy na wsi” (P 1948, nr 4, s. 1), a lansowane jest aprioryczne założenie, że upadek nauki i kultury w systemie kapitalistycznym jest związany z odrzuceniem przez świat zachodni „naukowego światopoglądu”, a więc idei marksizmu:

<sup>46</sup> *Ibidem*.

Tolerowanie zamętu światopoglądowego, eklektyzmu metodologicznego w nauce jest symptomem jej upadku w świecie kapitalistycznym, jest wyrazem mieszczańskiej niewiary w naukę. Polonistyka nowa powinna walczyć o postępowy światopogląd naukowy (P 1949, nr 6, s. 7).

Imperializm państw kapitalistycznych jest ukazywany jako zagrożenie dla Polski, a bratnia pomoc ZSRR jako gwarancja pokojowego współistnienia: „Polska w sojuszu ze Związkiem Radzieckim nie lęka się szantażu wojennego państw imperialistycznych” (P 1949, nr 4, s. 58).

### Walka z Kościołem

Walce z kapitalizmem towarzyszy walka z Kościołem; nie jest ona prowadzona wprost, lecz ma charakter zawoalowany – polega na łączenia religii z zacofaniem, wstecznictwem<sup>47</sup>. Według znawców tego zagadnienia, sprzeciw wobec Kościoła przybiera różne formy, na przykład: zwalczanie edukacji religijnej w szkołach, nękanie polegające na zamykaniu szkół katolickich (prowadzonych przez zakony) oraz rekwirowanie lokali i sprzętu na rzecz szkolnictwa państwowego, represjach wobec katechetów (zwalnianie z pracy), organizowanie w niedziele zajęć dla młodzieży (filmy, zawody sportowe, wycieczki), aby utrudnić bądź uniemożliwić udział we mszy świętej, powstanie i działalność „Towarzystwa Szkoły Świeckiej”, zdejmowanie krzyży, które wisiały w klasach itd.<sup>48</sup>

W analizowanym czasopiśmie możemy znaleźć liczne sformułowania, które dziś byłyby potraktowane jako przejaw „mowy nienawiści” w oficjalnym dyskursie publicznym. Na przykład występują tu sformułowania: „bzdurypisy z jezuickich kalendarzy”(P1953, nr 5, s. 55). Szermierze tzw. postępu wykreślają potrzeby religijne ludzi, więc Kościół postrzegają tylko jako bezproduktywną instytucję, pozostałość feudalizmu, a nade wszystko siedlisko wrogiej ideologii:

[...] obaliliśmy fałszywe tezy burżuazyjnej nauki, że szczytowe osiągnięcia literatury – to epoki dominowania antyrealistycznych i fideistycznych tendencji (P 1954, nr 6, s. 10).

Walka z Kościołem była także widoczna w tym, że pod koniec lat 40. z podręczników zniknęły – i to gwałtownie – wszystkie elementy kultury chrześcijańskiej; celowo pomijano chrześcijańskie wartości w literaturze i sztuce. W programach było miejsce dla mitologii greckiej, rzymskiej, słowiańskiej, a nie było miejsca dla Biblii<sup>49</sup>. Zwolennicy ideologii marksistowskiej – traktowanej jako nauka – nie pamiętają o kulturotwórczej roli Kościoła, na przykład o skrybach przepisujących księgi w średniowiecznych klasztorach, ani o szpitalach czy szkołach, które przez całe wieki

<sup>47</sup> J. Wojdon, *op. cit.*, s. 48.

<sup>48</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 12-52.

<sup>49</sup> J. Wojdon, *op. cit.*, s. 48.

przewodzący zakonnicy. Przemilczaniu tego, co pozytywnego wniósł Kościół do historii Polski, Europy czy świata towarzyszyła tendencyjna interpretacja tej twórczości religijnej, której nie dało się przemilczeć, zbyt bowiem była znana.

Jako przykład niech posłużą wypowiedzi na temat autora *Quo vadis*, którego – jak czytamy w „Polonistyce” – cechowały „ciasne, klasowe ograniczenia” oraz „ograniczoność i przesady klasowe” (P 1954, nr 4, s. 16 i 17). Henryk Sienkiewicz został zdeprecjonowany w oczach wyznawców idei marksizmu, którzy wniosują:

[...] silne podkreślenie przez Sienkiewicza fałszywej historycznie i konserwatywnej teorii i Polsce jako „prz ed m u r z u c h r z e ś c i j a ń s t w a” [...] stanowi jeszcze jedno ze świadectw k l a s o w e j o g r a n i c z o n o ś c i p i s a r z a, od której Sienkiewicz oczywiście nie był zupełnie wolny [podkr. A.S.] (P 1954, nr 4, s. 12).

Podobne problemy pojawiały się w sytuacji innych autorów, na przykład Jana Kochanowskiego. W kontekście tłumaczenia *Psałterza* znaleźć możemy zupełnie nieprawdziwą, sprzeczną z katechizmem, interpretację nauczania Kościoła na temat Boga: „Kochanowski w *Psałterzu* określił swój stosunek do Boga, odrzucił k a t o l i c k ą k o n c e p c j ę g r o ź n e g o i n i e u b ł a g a l n e g o b ó s t w a, wypowiedział pragnienia i tęsknoty jednostki ludzkiej” [podkr. A.S.] (P 1953, nr 5, s. 16).

Chrześcijański wymiar literackiej twórczości ojca polskiej literatury nie powinien być eksponowany, gdyż – jak wniosują autorzy publikujący w „Polonistyce” – byłoby to przyjęciem „burżuazyjnej” – a więc politycznie niepoprawnej hierarchii wartości, w której było miejsce na szacunek dla przekonań religijnych chrześcijan:

Badacze burżuazyjni, choć często podkreślali swój podziw i sentyment dla poezji czarnolekskiej, fałszowali jej istotne wartości. W y o l b r z y m i a n o na przykład w twórczości Kochanowskiego elementy ś r e d n i o w i e c z n e g o, t e o l o g i c z n e g o p o g l ą d u n a ś w i a t [podkr. A.S.] (P 1953, nr 4, s. 32).

Połącznie średniowiecza z teologią ma na celu zdegradowanie myśli autora. Także reinterpretacje twórczości Kochanowskiego miały na celu pomniejszanie elementów religijnych, o czym czytamy:

W wypadku Kochanowskiego trzeba znów z całą wyrazistością w y p u k l i ć z a s a d n i c z ą ś w i e c k o ś ć i o p t y m i z m o b r a z u ś w i a t a w j e g o t w ó r c z o ś c i, tak wspólnie kontrastuje z ponurością tego obrazu w literaturze średniowiecza, brak wyznaniowości w jego postawie religijnej, końcowe zwycięstwo racjonalistycznej postawy światopoglądowej w *Trenie XIX* [podkr. A.S.] (P 1954, nr 1, s. 27).

Warto zwrócić uwagę na swoistą manipulację widoczną w łączeniu świeckości z optymizmem – co milcząco zakłada, że religijności brak optymizmu, gdyż obraz literatury średniowieczna (a więc literatury religijnej) jest „ponury”.



Przedstawionym powyżej sposobom walki z Kościołem towarzyszyła tendencyjna interpretacja także innych utworów literackich.

#### Ideologiczna interpretacja i dobór lektur

Tendencyjna, tzn. ideologiczna interpretacja utworów literackich odnosiła się nie tylko do tematyki religijnej. Witold Chmielewski, analizując instrukcje ministerstwa oświaty z 1950 roku zauważa, że we wszystkich rozdziałach podręczników do języka polskiego powinny dominować „utwory literackie oraz inne teksty o charakterze ideowo-propagandowym. Jeśli nawet zmieszczono w nim utwór pozornie obojętny pod względem treści, to i tak miał on do spełnienia określoną rolę ideologiczną”<sup>50</sup>.

W „Polonistyce” znajdziemy wiele stron poświęconych wypowiedziom Lenina i Stalina – jako przywódców nowego spojrzenia na utwory literackie; na przykład artykuł *Lenin o literaturze* (P 1949, nr 1, s. 32-34) i liczne analizy utworów, które uwzględniają „przełomowe znaczenie prac Lenina z zakresu literaturoznawstwa dla nowej, marksistowskiej oceny wielkich dzieł pisarzy rosyjskich” (P 1954, nr 3, s. 56). Także postać Józefa Stalina wiele miejsca zajmuje w omawianym czasopiśmie – wielokrotnie też bywają cytowane jego wypowiedzi – zarówno jako krótkie cytaty w funkcji alegacyjnej, jak i oddzielne artykuły; na przykład *W sprawie marksizmu w językoznawstwie* (P 1950, nr 2-4, s. 5-23). Stalinowi poświęcone są wypowiedzi autorów „Polonistyki”. Na przykład *Znaczenie prac Józefa Stalina o językoznawstwie dla badań literackich* (P 1951, nr 1, s. 1-17); *Przestało bić serce wodza ludzkości wielkiego Stalina* (P 1953, nr 2, s. 2-3); *Odczytujemy na nowo dzieła Józefa Stalina* (P 1953, nr 3, s. 1-5); mowa jest o pisarzach, którym przyznawano Stalinowską Nagrodę Pokoju (P 1955, nr 1, s. 76-78 [artykuł dotyczy Bertolta Brechta; pisarza rewolucyjnego z Niemieckiej Republiki Demokratycznej])<sup>51</sup>.

Autorzy publikujący w analizowanym czasopiśmie dla nauczycieli podkreślali, iż należy dostrzegać istnienie związków między literaturą z życiem społecznym i zwracać uwagę na społeczną genezę utworów literackich (P 1954, nr 6, s. 10). Takie ujęcie odpowiadało idei walki klas, którą głosił marksizm. Owo rozumienie literatury odpowiada zaleceniom Lenina, który radził, aby z dziedzictwa kultury czerpać tylko jej demokratyczne i socjalistyczne elementy (P 1949, nr 1-2, s. 4). Autorzy publikujący w „Polonistyce” traktowali utwory literackie jako takie odzwierciedlenie rzeczywistości, które jest ukierunkowane tzn. przepojone duchem walki klasowej, która – według

<sup>50</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 195.

<sup>51</sup> Warto dodać, że prasa polska z lat 1944-1956 obdarzyła Stalina wieloma tytułami, które przedstawił Ryszard Kupiecki w pracy *Natchnienie wielu milionów. Kult Józefa Stalina w Polsce 1944-1956*, Warszawa 1993. Autor wymienia 300 tytułów [do chluby], jak np. „Wielki geniusz ludzkości”, „Głos prawdy”, „Przyjaciel Warszawy”, „Koryfeusz kultury”, „Genialny językoznawca”.

założeń marksizmu – toczy się łonie społeczeństwa. Z tego względu każdy polonista powinien „ujmować zjawiska literackie w kategoriach leninowskiej teorii odbicia” (P 1949, nr 1, s. 3)<sup>52</sup>. Dlatego utwory literackie były interpretowane w kontekście ideologii klasowej, o czym także mówili inni przywódcy partyjni:

Podstawową miarą oceny współczesnej literatury polskiej jest niewątpliwie jej stopień związania z walką i pracą mas ludowych budujących socjalistyczną ojczyznę. Do tej twórczej mobilizacji wzywał pisarzy Bolesław Bierut (P 1953, nr 2, s. 7).

Ideologia ta wytyczała kierunki interpretacji dzieł literackich: „Młodzież musi, w oparciu o konkretne analizy literackie, przekonać się, że opanowanie wiedzy marksistowsko-leninowskiej jest niezbędne do pełnego przeżycia i zrozumienia utworów literackich zarówno przeszłości, jak współczesności” (P 1953, nr 4, s. 6). „Polonistyka” cytowała wypowiedzi autorów, którzy byli – w tamtych latach – zwolennikami narzucanej ideologii. Jednym z nich był Leon Kruczkowski, który powiedział: „walka o realizm socjalistyczny, o odtwarzanie rzeczywistości w rewolucyjnym rozwoju jest najważniejszą wytyczną dla współczesnej literatury” (P 1954, nr 4, s. 47).

Nauczyciele, którzy w swojej pracy dydaktyczno-wychowawczej szukali inspiracji w analizowanym czasopiśmie, zaznajamiali się z licznymi wypowiedziami twórców totalitarnej ideologii, które miały ukierunkowywać interpretację utworów literackich; na przykład *Dialektyka przyrody. Odrodzenie i sztuka renesansu* [jest to fragment pism Engelsa] (P 1949, nr 6, s. 8-9); *Lenin o literaturze* (P 1948, nr 1, s. 32-34); *Zastosowanie tez J. Stalina o językoznawstwie przy nauczaniu języka polskiego w szkole ogólnokształcącej* (P 1951, nr 2, s. 20-28).

W „Polonistyce” pojawiały się wyraźnie sądy negatywnie wartościujące w odniesieniu do twórców literatury uznawanej w dwudziestoleciu międzywojennym – a więc w czasie kapitalizmu w Polsce:

Redukujemy przydział czasu na fałszywe wielkości naszej literatury – Kasprowicza, Wyspiańskiego, Reymonta [...]. Wprowadzamy nową tematykę – publicystykę „Proletariatu”, publicystykę po 1905 r., kulturę radziecką, poświęconą budownictwu socjalizmu” [podkr. A.S.] (P 1950, nr 3-4, s. 60).

Mając na uwadze konkretnych autorów i ich dzieła, warto przypomnieć niektóre interpretacje. Na przykład *Balladynę* włączono w walkę klas. W utworze tym Juliusz Słowacki – jak czytamy w „Polonistyce”: „podkreślił bardzo dobitnie, że to rozbitcie klasowe, feudalny ucisk jest wszelkim źródłem zła” (P 1953, nr 2, s. 35). Taka interpretacja odpowiadała ideologii marksizmu, który źródło zła upatrywał w czynnikach

<sup>52</sup> Zob. też E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 79.

zewewnętrznych – we własności prywatnej, a nie w czynniku wewnętrznym, jakim jest decyzja wolnej woli człowieka:

Konflikty klasowe, ucisk ludu i mieszczaństwa przez panów feudalnych, samowola despotycznych władców, zbrodnia jako droga do osiągnięcia korony – to wszystko stanowi najistotniejszą ideową treść *Balladyny* [...]. Na pierwszy plan wysuwa się obraz stosunków feudalnych ukazany przez autora z dużą dozą realizmu i oceniony z pozycji bezsprzecznie postępowych (P 1953, nr 1, s. 33).

Na marginesie dodam, że w komentarzu metodycznym dla kl. X z roku 1953 pojawia się jako zadanie domowe opracowanie następującego tematu: „Krytyka stosunków feudalnych w *Balladynie* i *Makbecie*”<sup>53</sup>.

Także dzieła Adama Mickiewicza były poddawane interpretacjom odpowiadającym ideologii obowiązującej w PRL. Na przykład *Pan Tadeusz* był interpretowany jako przykład „rozkładu stosunków feudalnych w Polsce”<sup>54</sup>. Czytamy także: „W konkretnej analizie życia i twórczości największego poety narodowego będziemy mogli zarazem utrwać naukowe, marksistowskie rozumienie procesu dziejowego” (P 1953, nr 4, s. 6). Podobne przekonanie odnosi się nie tylko do publicystyki Mickiewicza, lecz także od jego twórczości poetyckiej:

Liryki lozańskie są poetycką sumą [...] gorzkich doświadczeń bojownika o postęp i wyzwolenie narodowe w latach przewagi reakcji i w latach wzmagającego się ucisku narodowego (P 1953, nr 2, s. 45).

Rola, jaką Mickiewicz wyznacza poezji, całkowicie odpowiada dekabrystowskiemu programowi literackiemu, jest wyrazem upolitycznienia, uaktualnienia poezji Mickiewicza (P 1953, nr 2, s. 53).

Również późniejsi autorzy są przedstawiani w kontekście wartości, które można uznać za socjalistyczne.

Z „Polonistyki” nauczyciele dowiadują się związku utworów Elizy Orzeszkowej z myślą socjalistyczną:

Epoka nasza, epoka socjalizmu, „realizująca marzenia pokoleń o sprawiedliwości i wolności, traktuje jako swe dziedzictwo wszystko, co w przeszłości było troską o człowieka, gniewem wobec jego niedoli, pogardą wobec krzywdzicieli. Cennym więc naszym dziedzictwem jest wielka twórczość Elizy Orzeszkowej” (P 1954, nr 3, s. 48)<sup>55</sup>.

O ile twórczość Orzeszkowej łatwo było zasymilować do potrzeb budowania „najszczęśliwszego ustroju”, jakim był socjalizm, o tyle już dzieła Sienkiewicza stwarzały

<sup>53</sup> *Język polski. Komentarz metodyczny dla kl. X ogólnokształcącej szkoły podstawowej korespondencyjnej stopnia licealnego*, z. I-IV, red. A. Gruchalski, Warszawa 1953, s. 66.

<sup>54</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 191.

<sup>55</sup> Fragment ujęty w cudzysłów wewnętrzny pochodzi ze wstępu Marii Żmigrodzkiej do 1 tomu *Dzieł wybranych* Elizy Orzeszkowej.

problem, dlatego dokonano marksistowskiego ukierunkowania interpretacji jego utworów:

Dziś dopiero w Polsce Ludowej możemy w całej pełni ocenić Sienkiewicza – gdyż mamy możliwość oceniania twórczości Sienkiewicza z nowych, odmiennych pozycji społeczno-politycznych i światopoglądowych (P 1955, nr 1, s. 68).

W swojej epoce nie umiał ani nie mógł ze swoich pozycji dostrzec rzeczywistych sił napędowych walki wyzwoleniczej narodu polskiego – rewolucyjnej klasy robotniczej (P 1954, nr 4, s. 15).

Warto dodać, że Zenon Klemensiewicz protestował w 1948 roku przeciw pominięciu *Trylogii* i *Qvo vadis* w programie szkolnym i apelował, aby wykorzystać poczytność Sienkiewicza w krzewieniu czytelnictwa wśród młodzieży<sup>56</sup>.

Z przedstawionych analiz wynika, że miał rację Witold Chmielewski, gdy pisał, że ekspansja ideologiczna w nauczaniu języka polskiego polegała na jednostronnym nieobiektywnym przedstawianiu literatury pięknej jako konsekwencji istniejących stosunków społecznych, a zwłaszcza klasowych. Autor konkluduje, że „w analizowanym okresie [1944-1956 – A.S.] dokonano zmian w interpretacji całej historii literatury polskiej, wydobywając z niej nurty nie zawsze najważniejsze, ale przydatne do celów ideowych”<sup>57</sup>. Nauczanie literatury było okazją, aby przekonywać młodzież do takiej jej interpretacji, która odpowiadała wymogom marksizmu.

#### Wartości socjalistyczne na lekcjach gramatyki

Według zaleceń ministerialnych, ćwiczenia dotyczące poprawności mówienia i pisania miały być prowadzone nie tylko na podstawie tekstów literackich, lecz także ideowo-politycznych, co miało się przyczynić do przyswojenia przez uczniów ich treści merytorycznych<sup>58</sup>. Z tego względu, także na łamach „Polonistyki” można zaobserwować, że nauczanie zagadnień językowych było nasycone treściami ideologicznymi. Autorzy i wydawcy „Polonistyki” wskazywali nauczycielom jak indoktrynować młodzież, wykorzystując lekcje gramatyki. Ucząc młodzież o rodzajach dopełnień w języku polskim, nauczyciel mógł skorzystać z następujących przykładów:

Pragniemy (kogo czego?) pokoju  
 Posłuszni (komu czemu?) Partii  
 Pogłębiany (kogo co?) sojusz robotniczo-chłopski  
 Gardzimy (kim czym?) kułakiem  
 Marzymy (o kim o czym?) o socjalizmie (P 1955, nr 2, s. 48).

<sup>56</sup> E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *op. cit.*, s. 63. Profesor Zenon Klemensiewicz także wyrażał swój sprzeciw wobec usunięcia *Grażyny* i *Konrada Wallenroda* z programu nauczania języka polskiego.

<sup>57</sup> W. Chmielewski, *op. cit.*, s. 193.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 191.

A oto propozycje do wykorzystania na lekcji o okolicznikach i zestawieniach frazeologicznych: „klasa robotnicza w warunkach kapitalizmu walczy o wolność człowieka pracy” (P 1952, nr 5, s. 45).

Natomiast jako przykład pisowni wielką literą nazw przedsiębiorstw lokali tytuły urzędów, władz i instytucji i organizacji, podany jest tylko jeden przykład: „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza” (P 1956, nr 2, s. 56); podobnie podana jest tylko jedna nazwa państwa podana jako przykład użycia wielkiej litery: „Związek Radziecki” (P 1956, nr 2, s. 56).

Także nazwy części mowy i części zdania mogą być okazją, aby przekonywać młodzież co do wartości socjalistycznych. Oto przykłady do rozbioru logicznego i gramatycznego zdań:

Mój ojciec buduje domy robotnicze (P 1951, nr 3, s. 35).

Znany przodownik pracy był wczoraj gościem w naszej szkole (P 1951, nr 3, s. 39).

Socjalizm oznacza organizację dostatniego i kulturalnego życia dla wszystkich członków społeczeństwa (P 1956, nr 2, s. 58).

Podobnie lekcje gramatyki poświęcone stronie czynnej i biernej zawierają materiał ideologiczny:

Państwo ludowe udostępniło oświatę szerokim masom.

Oświata została udostępniona przez Państwo Ludowe szerokim masom.

Związek Radziecki ofiarował Warszawie wspaniały dar.

Wspaniały dar został ofiarowany Warszawie przez Związek Radziecki (P 1955, nr 4, s. 63).

Powyższe przykłady – jak widać – świadczą o tym, że również lekcje gramatyki były wykorzystywane po to, aby narzucać młodzieży socjalistyczną hierarchię wartości wpisaną w marksistowską ideologię.

## Zakończenie

Minął rok 1956. Nastąpiła „odwilż”, ponieważ uwidoczniły się pierwsze rysy na „nieskazitelnej” hierarchii wartości narzuconej przez „jedyną słuszną” ideologię marksizmu, której zwolennicy, głosząc wolność, równość i braterstwo prześladowali – także więzili (np. Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski) lub mordowali (rękami „nieznanych sprawców”) niewygodnych obywateli PRL, nie dopuszczali do głosu pisarzy emigracyjnych, pomijali istnienie twórców podejmujących problematykę religijną.

Mimo „odwilży”, nadal obowiązuje socjalistyczna hierarchia wartości we wszystkich dziedzinach życia. Gdy w 1969 roku Karol Wojtyła wydał studium *Osoba i czyn*, w którym ukazał personalistyczną koncepcję człowieka, pierwsi zaatakowali

go marksiści, gdyż „stanowiła dla nich niewygodny element w polemice z religią i Kościołem”<sup>59</sup>. Warto poszukać odpowiedzi na pytanie: dlaczego niewygodny?

W personalizmie bardzo widoczny jest prymat osoby nad rzeczą. A dokładniej – nad tym, co nie jest osobą. Wartość osoby ludzkiej nie zależy od tego czy jest ona w grupie „przodowników pracy”, czy aktywnie włącza się w walkę o realizację planu sześcioletniego, czy wierzy w nierozzerwalny sojusz ze Związkiem Radzieckim i państwami Układu Warszawskiego. Wartość osoby ludzkiej jest wpisana w naturę człowieka, który ze względu na to, że jest KIMŚ, a nie CZYMŚ – godzien jest szacunku. Człowiek zasługuje na afirmację ze względu na to, że jest osobą, a to wyklucza instrumentalne traktowanie.

Dwa spojrzenia na osobę – dwa prymaty:

|                           |                  |
|---------------------------|------------------|
| <b>personalizm:</b>       | <b>marksizm:</b> |
| <u>osoba</u>              | <u>rzecz</u>     |
|                           | nie-osoba        |
|                           | (np. ideologia)  |
|                           |                  |
|                           |                  |
| <u>rzecz</u>              |                  |
| nie-osoba (np. ideologia) |                  |
|                           | <u>osoba</u>     |

Źródło: opracowanie własne.

Z personalistycznej koncepcji Karola Wojtyły wynika, że osoba ludzka nie może być traktowana jak element w walce klas o rzekomy „postęp społeczny” i „zwycięstwo klasy robotniczej nad burżuazją”. Człowiek nie może być sługą ideologii, o której skutkach mówi powiedzenie znane w latach PRL w języku rosyjskim: *wsjo dla naroda, nieczewo dla człowieka*. Nie może być niewolnikiem żadnej ideologii, choćby – tak jak marksizm – przybierała ona pozory naukowości i uważana była za „postępową” i była jak najbardziej „poprawna politycznie”. Jest bowiem różnica między ideologią a nauką, o czym pisze współczesny filozof:

[...] ideologia to jakaś doktryna (zespół twierdzeń, ocen i norm) będąca podstawą postępowania lub narzędziem działania jakiejś grupy społecznej [...]. Ideologią może być światopogląd [np. „naukowy” – A.S.], ale również określona doktryna filozoficzna<sup>60</sup>.

<sup>59</sup> Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994, s. 149.

<sup>60</sup> A.B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 1976, s. 26

Natomiast nauka przez tego samego autora jest definiowana jako:

[...] zespół czynności poznawczych zmierzających – w sposób uporządkowany, metodyczny – do osiągnięcia wiedzy o czymś. Metodyczny znaczy tu: systematyczny, planowy, według określonej metody<sup>61</sup>.

Zdobycze nauki są przyjmowane więc jako wynik weryfikowalnych poszukiwań badawczych, doktryny ideologiczne są zaś przyjmowane jako aksjomaty. O niektórych tego typu aksjomatach marksizmu czytamy w „Polonistyce” z 1955 roku:

[...] prawdziwy artyzm może być osiągnięty jedynie przez tych pisarzy, których twórczość związana jest z partyjnością komunistyczną. Światopogląd komunistyczny określa przede wszystkim wartość estetycznego ideału pisarza utrwalającego w swych obrazach charakter członka społeczeństwa socjalistycznego [podkr. A.S.] (P 1955, nr 1, s. 35).

Innym założeniem było przekonanie o wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną „opartej na krzywdzie społecznej”, a także o wyższości postawy moralnej budowniczych komunizmu nad ludźmi reprezentujących świat kapitalistyczny (P 1949, nr 4, s. 45). Jan Paweł II, mając na uwadze oba systemy: kapitalizm i socjalizm, wyjaśnia, że oba są oparte na fałszywej antropologii.

Osoba jest czymś innym niż indywiduum – jest bytem społecznym, zakorzenionym we wspólnocie. Ignorowanie tego faktu jest, zdaniem Wojtyły, wspólnym błędem skłóconych braci indywidualizmu i kolektywizmu. Obie te ideologie utrzymują, że człowiek w gruncie rzeczy nie jest w stanie żyć we wspólnocie. Indywidualizm widzi w bliźnim zagrożenie, w najlepszym razie zło konieczne, przed którym trzeba chronić własną wolność. Dla kolektywizmu zaś jednostka jest elementem niepewnym i niezasługującym na zaufanie, dlatego trzeba ją dyscyplinować za pomocą środków przymusu [podkr. A.S.]<sup>62</sup>.

Przyjęta koncepcja osoby ludzkiej prowadzi do błędnych ideologii, dlatego kapitalizm zakorzenia się w ideologii liberalizmu, socjalizm – w ideologii marksizmu<sup>63</sup>. Obie te ideologie opierają się na wzajemnej nienawiści pod pozorem walki o dobro narodu czy określonej klasy społecznej<sup>64</sup>. A podobieństwo obu systemów oddaje humor krążący wśród Polaków w latach siedemdziesiątych: „Czym się różni kapitalizm od socjalizmu? Tym, że w kapitalizmie człowiek wyzyskuje człowieka. W socjalizmie zaś jest odwrotnie”.

Mimo wyraźniej różnicy między podejściem naukowym a ideologicznym (jednak konsekwentnie jest ono nazywane „naukowym” przez tych, którzy uwierzyli

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>62</sup> J. Ross, *Jan Paweł II, Papież stulecia*, tłum. . Masłowski, Warszawa 2008, s. 65.

<sup>63</sup> Jan Paweł II, *Laborem exercens*, nr 27, Kraków 1983.

<sup>64</sup> Jan Paweł II, *Centisimus annus*, nr 17 i 18, Wrocław 1991.



Marksowi, Engelowski, Leninowi, Stalinowi lub kierowali się lękiem), wiele cytowanych przeze mnie wypowiedzi wskazuje na to, że ideologiczna interpretacja literatury zdominowała lata PRL.

Wyraźnie widać, że możliwe jest zafalszowanie obrazu literatury, gdy jej interpretacja zostaje podporządkowana ideologii. Dlatego dziś, gdy pojawiają się nowe trendy w humanistyce i możemy przeczytać „odkrywcze” interpretacje książki *Kamienie na szaniec*, w której badacze literatury dywagują na temat pragnień homoseksualnych głównego bohatera, myślę, że trzeba zapytać, czy to jeszcze nauka, czy już ideologia?

Jan Paweł II definiuje ideologię jako całościowy ogląd świata i wynikający zeń całościowy model życia społecznego. Jest on inspirowany przez prawdę transcendentną i absolutną. Taki ogląd posiada sankcję transcendentną, więc – zdaniem ideologów – może być narzucany nawet siłą. Tak rozumiana ideologia może być inspirowana religią (np. fundamentalizm islamu), ale może także podszywać się pod naukę. Ani nazizm, ani komunizm nie miały inspiracji religijnych. Wolności osoby ludzkiej zaprzecza nie religia jako taka, lecz każda ideologia, bez względu na jej pochodzenie<sup>65</sup>. Papież jednoznacznie pisze: „Kościół zwraca się do człowieka w pełnym poszanowaniu jego wolności, Kościół proponuje, niczego nie narzuca: szanuje ludzi i kultury, zatrzymuje się przed sanktuarium sumienia”<sup>66</sup>.

Jan Paweł II na początku roku 2005 wyraża przekonanie, że „ideologie zła są głęboko zakorzenione w dziejach europejskiej myśli filozoficznej”<sup>67</sup>. Także liberalnej. Do tych ideologii należą też nurty neomarksistowskie, które doceniły niezwykle potencjał koncepcji „hegemonii kulturowej”, o której mówił włoski działacz komunistyczny Antonio Gramsci. On, przebywając w więzieniu w czasach Mussoliniego, miał stały kontakt ze swymi towarzyszami z partii. Informowany przez nich o działaniach podejmowanych przez partię, powiedział znamienne słowa: „Kultura, głupcy! Przede wszystkim musimy opanować kulturę, tylko przez kulturę zmienimy cały świat”<sup>68</sup>. Zapiski A. Gramsciego wywarły wpływ na rewolucję kulturową w 1968 roku. Skutki ideologii, na której opierała się ta rewolucja obejmuje coraz większe przestrzenie życia społecznego i politycznego, przed czym również przestrzegał Jan Paweł II<sup>69</sup>, i stanowią nadal zagrożenie dla wolności oraz godności osoby ludzkiej.

<sup>65</sup> M. Zięba, *Epoka Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II i Europa*, red. K. Kalinowska, B. Brodzińska, M. Zamojska, Toruń 2009, s. 19.

<sup>66</sup> Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, nr 39, Watykan 7.XII.1990.

<sup>67</sup> *Idem*, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 7.

<sup>68</sup> J. Czernecki, *Czy kultura jest lewicowa?*, <http://www.teologiapolityczna.pl/teologia-polityczna-co-tydzien-nr-56-czy-kultura-jest-lewicowa/> [dostęp: 20.05.2017].

<sup>69</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 8.

## Bibliografia

### Materiał źródłowy

„Polonistyka” – wszystkie numery z lat 1948-1956:

- 1948 r.: nr 1-4
- 1949-1952 r.: nr 1-5
- 1953-1956 r.: nr 1-6

### Literatura podstawowa i pomocnicza

- Błażewicz P., *Wokół genezy szkoły dziesięcioletniej*, red. W. Wrześniński, „Wrocławskie Studia z Historii Polaki Najnowszej”, t. 4, Wrocław 1998, s. 185-219.
- Bołdyriew N., *Praca wychowawcy klasowego nad kształtowaniem komunistycznej moralności uczniów*, Warszawa 1955.
- Chmielewski W., *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944-1956)*, Warszawa 2006.
- Chrzastowska B., *Literatura współczesna źle obecna w szkole. Antologia tekstów literackich i pomocniczych dla klas maturalnych*, Wrocław 1990.
- Czernecki J., *Czy kultura jest lewicowa?*, <http://www.teologiapolityczna.pl/teologia-polityczna-co-tydzien-nr-56-czy-kultura-jest-lewicowa/> [dostęp:20.05.2017].
- Jan Paweł II, *Centisimus annus*, Wrocław 1991.
- , *Laborem exercens*, Kraków 1983.
  - , *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005.
  - , *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*, Lublin 1994.
- Jaworski M., *Programy języka polskiego w okresie dziesięciolecia Polski Ludowej*, „Rocznik Instytutu Pedagogiki” 1958, t. 3, s. 5-59.
- Język polski. Komentarz metodyczny dla kl. X ogólnokształcącej szkoły podstawowej korespondencyjnej stopnia licealnego*, z. I-IV, red. A. Gruchalski, Warszawa 1953, s. 66.
- Kalinin M. [Iwanowicz], *O wychowaniu komunistycznym*, Warszawa 1950.
- Kryńska E. J., Mauersberg S. W., *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003.
- Kupiecki R., *Natchnienie wielu milionów. Kult Józefa Stalina w Polsce 1944-1956*, Warszawa 1993.
- Kurdybacha Ł., *Idee oświatowe i wychowawcze W.I. Lenina*, Warszawa 1970.
- Maciaszek M., *Treści wychowania i kształcenia w reformach szkolnych PRL*, Warszawa 1980.
- Mariański K., *Przedmowa*, [do:] M. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym*, Warszawa 1950, s. 1-5.
- Misiakiewicz E., *Czy literatura rzeczywiście „źle obecna w szkole”? Z doświadczeń praktyka*, „Zeszyty Szkolne” 2007, nr 1 (23) zima [http://www.stentor.pl/files/produkty/pliki/173\\_fragment.pdf](http://www.stentor.pl/files/produkty/pliki/173_fragment.pdf) [dostęp: 20.05.2017].
- Neuner G., *Kształtowanie osobowości socjalistycznej*, tłum. L. Bielas, Warszawa 1979.

- Osiński Z., *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce latach 1944-1989*, Toruń 2006;
- Hoszowska M., *Praktyka nauczania historii w Polsce 1944-1956*, Rzeszów 2002.
- Potyrała B., *Szkoła podstawowa w Polsce w latach 1944-1984. Uwarunkowania społeczno-polityczne*, Warszawa 1987.
- Radziwiłł A., *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948-1956. Próba modelu*, Warszawa 1981 [wydanie powielaczowe nakładem Niezależnej Oficyny Wydawniczej „Nowa”].
- Ross Jan, *Jan Paweł II, Papież stulecia*, tłum. P. Masłowski, Warszawa 2008.
- Stępień A. B., *Wstęp do filozofii*, Lublin 1976.
- Szczerba W., *Metodyka wychowania socjalistycznego*, Warszawa 1971.
- Wichary G., *Z problemów komunikacji dydaktycznej w czasopiśmie przedmiotowo – metodycznym na przykładzie „Polonistyki”*, [w:] *Rola czasopism przedmiotowo – metodycznych w dydaktyce szkolnej*, red. M. Ingot, Wrocław 1979, s. 15-26.
- Wojdon J., *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944-1989)*, Toruń 2001.
- Wołczyk J., *Jak wychowywać młodzież? O wychowaniu socjalistycznym*, Warszawa 1972.
- Wołoszyn J., *Komunistyczny system wychowawczy w Polsce Ludowej*, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały” 2019, nr 9, s. 47-83.
- Zięba M., *Epoka Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II i Europa*, red. K. Kalinowska, B. Brodzińska, M. Zamojska, Toruń 2009, s. 11-24.

### Świat wartości w czasopiśmie „Polonistyka” w latach 1948-1956

**Streszczenie:** Artykuł pt. *Świat wartości w czasopiśmie „Polonistyka” w latach 1948-1956* przedstawia narzucany nauczycielom i uczniom w pierwszych lat PRL socjalistyczny system wartości. Aksjologia propagowana przez ideologów marksizmu, była odmienna od tej, która przez wieki kształtowała polską kulturę. W czasopiśmie przeznaczonym dla nauczycieli języka polskiego wiele miejsca zajmują zagadnienia ideologiczne, które kształtowały system wartości Polaków: „światopogląd naukowy”, „moralność socjalistyczna”, walka z Kościołem, przyjaźń z ZSRR i krajami socjalistycznymi, a wrogość wobec krajów kapitalistycznych. W wypowiedziach zamieszczonych w „Polonistyce”, które odnoszą się wprost do literatury, narzucana jest marksistowska – „jedynie słuszna” i jedynie wartościowa – interpretacja utworów literackich. Ideologia także jest obecna na lekcjach gramatyki. W konkluzji tego artykułu autorka pisze o różnicy między nauką a ideologią i wskazuje na zafałszowanie wartości literatury, gdy jej interpretacja zostaje podporządkowana ideologii. Powołując się na ujęcie personalistyczne Jana Pawła II i jego „prymat osoby nad rzeczą”, sygnalizuje niebezpieczeństwa ideologizacji, które obecne są teraz we współczesnej kulturze.

**Słowa kluczowe:** „Polonistyka”, socjalistyczny system wartości, personalizm, marksizm, Jan Paweł II, ideologia a nauka

### **World of values in the periodic “Polish philology” years 1948-1956**

**Summary:** The article *World of values in the periodic “Polish philology” years 1948-1956* presents forced on teachers and students system of values acceptable during first years of socialistic regime in Poland. The axiology of Marxism’s ideologists was entirely different from the one that formed Polish culture over the ages. This periodic intended to form teachers of Polish language many times presented articles on ideology that was to form Polish system of values such as: “socialistic worldview of life”, “socialistic morality”, war against the Church, friendship with CCCP and other socialist countries compared with hostility of capitalistic countries, to name a few. In pronouncements, that refer directly to literature, published in this particular periodic Marxism ideology is imposing its will on every interpretation of any literary composition – as “the only one” that presents any true value. This ideology is present within lessons on Polish grammar as well. In the concluding chapter the author presents differences between the science and the ideology and points out falsification of values in the literature when its interpretation becomes a subject of ideologization. Relying on personalistic vision of John Paul II and on “pre-eminence of the person over the subject” that he presents, the author reports the danger of ideologization that is present now in contemporary culture.

**Keywords:** “Polonistyka” (“Polish philology”), socialistic system of values, personalism, Marxism, John Paul II, ideology vs science.